

(Il Tempo - E.Menghi) Gdyby szedł śladami Perottiego w strzałach z wapna, w tej chwili Dzeko zostawiałby Cavaniego o 2,5 punktów, będąc na prowadzeniu w klasyfikacji najlepszych strzelców Europy, tymczasem musi się "zadowolić" rola najlepszego strzelca Serie A.

"Następnego karnego - przysięga Edin - zostawię do strzelania komuś innemu. Zdarza się pomylić, to nic poważnego". Zwłaszcza, jeśli potem przeprosił 18 trafieniem w rozgrywkach ligowych: "Chcę udowodnić, że to jestem ja, zrobić więcej i być może pozostawać z dala od jedenastego metra, zobaczmy". Takiego Dzeko nie widziano jednak od siedmiu długich lat, a zatem od czasów Wolfsburga i 22 trafień w Bundeslidze, 29 w sezonie. Z rytmem tego sezonu założenia są jeszcze lepsze i Złoty But jest realnym celem. Totti wygrał go w 2007 roku, nie trafiając 7 rzutów karnych: kto wie czy błędy w strzałach z wapna nie są znakiem przeznaczenia. Przy okazji losu i szczęścia: "Być może - próbuje przekonywać Bośniak - jeśli na koniec będziemy wygrywać, powinienem nadal strzelać! Musimy się starać wygrać wszystkie mecze. Obecny okres jest trudny, gdyż wszystkie mecze są ważne, ale myślimy o kolejnym meczu. Jesteśmy gotowi i mocni, wracają kontuzjowani gracze".

Wrócił Salah, z dwoma asystami: *"Z nim zawsze był feeling, Momo zaliczył do mnie świetne podanie i mu dziękuję, jest ważny dla nas i cieszymy się, że go mamy".* Teraz Villareal: *"To zupełnie inny mecz, z zespołem, który gra piłką, tak jak my. Teraz mamy trochę odpoczynku i musimy spróbować wygrać".* Potwierdza to Ruediger: *"Gramy w piłkę dla meczów na tym poziomie: będziemy gotowi. Pewność siebie jest wysoka i musimy to kontynuować. Będzie ciężko, ale jesteśmy w dobrej formie".* Sześć czystych kont w ośmiu meczach nowego roku są zwierciadłem aktualnej Romy i dla Niemca jest to najlepsza strategia, aby osiągnąć sukces w przyszłości: *"Jeśli chcemy coś wygrać, trzeba zacząć od solidności w obronie".* Uczy tego Juventus.

Autor: abruzzo